

Michał Dudek

Sprawozdanie z konferencji „Przekształcenia własnościowe w rolnictwie – 30 lat doświadczeń i perspektywy” zorganizowanej przez Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego oraz Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN

Report from the Conference “Ownership Transformations in Agriculture – 30 Years of Experiences and Prospects” Organised by Warsaw University of Life Sciences and Institute of Rural and Agricultural Development, Polish Academy of Sciences

26 kwietnia 2022 r. w Auli Kryształowej Szkoły Główny Gospodarstwa Wiejskiego (SGGW) odbyła się konferencja naukowa pod patronatem Jego Magnificencji Rektora SGGW – prof. dr. hab. Michała Zasady – zatytułowana „Przekształcenia własnościowe w rolnictwie – 30 lat doświadczeń i perspektywy”. Organizatorami tego wydarzenia byli Instytut Ekonomii i Finansów Katedry Ekonomiki i Organizacji Przedsiębiorstw (IEF KEiOP) SGGW oraz Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk (IRWiR PAN). Konferencję otworzył prof. dr hab. Henryk Runowski, przewodniczący komitetu organizacyjnego i kierownik KEiOP, przedstawiając główny cel obrad, którym było podsumowanie 30 lat przeobrażeń własnościowych, jakie zaszły w krajowym sektorze rolnym oraz wskazanie szans i zagrożeń związanych z szeroko pojmowanym „dziedzictwem” Państwowych Gospodarstw Rolnych (PGR). Profesor Runowski zwrócił uwagę na fakt, że jednym z głównych pomysłodawców spotkania jest Adam Tański,

Dr Michał Dudek, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Zakład Integracji Europejskiej, ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa, e-mail: mdudek@irwirpan.waw.pl, ORCID: 0000-0002-6977-8561.



Utwór dostępny jest na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe.
[Creative Commons CC BY 4.0.](https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/)

w latach 1992–2002 prezes Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa (AWRSP), a także dwukrotny minister rolnictwa (1991, 2003). Odnosząc się do tematyki spotkania, kierownik KEiOP zauważył również, iż materia zmian własnościowych w rolnictwie nastręcza w dyskusji i analizie wielu trudności, jest bowiem interdyscyplinarna i łączy w sobie zagadnienia natury prawnej, ekonomicznej, społecznej i organizacyjnej. Według niego inną barierą w rzetelnej refleksji nad różnymi konsekwencjami likwidacji rolnictwa uspołecznionego w Polsce może być upływ czasu. Z jednej strony sprzyja on obiektywizacji ocen, z drugiej zaś patrzenie na wydarzenia transformacji systemowej w Polsce wiele lat później osłabia ostrość widzenia i może skłaniać do uproszczonych opinii. W dalszej części wprowadzenia gospodarz wydarzenia powitał gości licznie zgromadzonych w auli, a w szczególności pana rektora Michała Zasadę, dyrektor IRWiR PAN panią Monikę Stanny, przedstawicieli jednostek naukowych z całego kraju, byłych ministrów, reprezentantów organizacji rolniczych, rolników, przedsiębiorców, pracowników Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa (KOWR), a także osoby z Ukrainy, które odbywają staże w SGGW oraz w IRWiR PAN. Profesor Runowski zapewnił przybyłych gości z Ukrainy o wsparciu i solidarności w trudnym dla nich okresie. Na zakończenie kierownik KEiOP powitał i podziękował panelistom, moderatorom dyskusji oraz sponsorom konferencji, a mianowicie: Europejskiemu Funduszowi Rozwoju Wsi Polskiej, Fundacji Wspomagania Wsi, Federacji Związków Pracodawców Dzierżawców i Właścicieli Rolnych, Bioagrze, Goodvalley, ING, Top Farms Głubczyce. Przewodniczący komitetu organizacyjnego podziękowania skierował również pod adresem patrona medialnego wydarzenia, czyli miesięcznika *Przedsiębiorca Rolny*.

W części rozpoczynającej konferencję głos zabrał rektor prof. dr hab. Michał Zasada, który wyraził radość z powodu możliwości organizacji w murach SGGW spotkania naukowego poświęconego przebudowie rolnictwa państwowego w Polsce. Jak zaznaczył, konferencja jest pierwszym dużym wydarzeniem zorganizowanym po złagodzeniu obostrzeń covidowych, a liczna obecność przybyłych gości świadczy o potrzebie rozwijania kontaktów i prowadzenia dyskusji w sposób bezpośredni. Profesor Zasada zauważył, że głębokie zmiany własnościowe w sektorze rolnym przeprowadzone w latach 90. XX w. są przedmiotem licznych debat i kontrowersji. Jednak w jego opinii przemiany te pozwoliły diametralnie przebudować strukturę polskiego rolnictwa, dając mu impuls rozwojowy, wzmocniony później przez akcesję Polski do UE i instrumenty Wspólnej Polityki Rolnej (WPR). Te ostatnie przyczyniły się do modernizacji krajowej produkcji rolnej i dały możliwość nowych źródeł jej finansowania. Pan rektor podkreślił, że obecna sytuacja pandemii COVID-19, wojny w Ukrainie i kryzysu żywnościowego, a także zmian klimatu, skłania do nowego spojrzenia na zagadnienia będące przedmiotem konferencji.

Na zakończenie prof. Zasada życzył uczestnikom owocnych obrad i jak najwięcej czasu na bezpośrednie spotkania i rozmowy.

Wśród osób otwierających konferencję znalazł się także dr hab. Mariusz Maciejczak, prof. SGGW i kierownik IEF, który dzieląc zadołowanie pana rektora z powodu możliwości spotkania się na konferencji, przypomniał, że w 2023 r. instytut jako bezpośredni sukcesor i kontynuator działalności naukowej Wydziału Ekonomiczno-Rolniczego, a wcześniej Wydziału Inżynieryjno-Ekonomicznego Rolnictwa, powstałego w 1953 r., będzie obchodził swoje siedemdziesięciolecie. Profesor Maciejczak – podkreślając, iż wydarzenie nie mogłoby się odbyć bez udziału i wsparcia IRWiR PAN, sprawdzonego partnera IEF – wyraził nadzieję na wspólne podejmowanie w przyszłości kolejnych inicjatyw przez obie wymienione instytucje.

Pierwszy panel konferencji zatytułowany „Sytuacja wyjściowa oraz otoczenie instytucjonalno-prawne przekształceń własnościowych rolnictwa państwowego” poprowadził dr hab. Mariusz Maciejczak, prof. SGGW. Wzięli w nim udział: prof. dr hab. Henryk Runowski (SGGW), pan Adam Tański, prof. dr hab. Jerzy Wilkin (IRWiR PAN) oraz prof. dr hab. Paweł Czechowski (Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego – WPiA UW). W swoich wypowiedziach uczestnicy panelu starali się cofnąć do okresu początków likwidacji rolnictwa uspołecznionego w Polsce i przypomnieć najważniejsze problemy i wyzwania ekonomiczne, polityczne, organizacyjne, prawne i społeczne związane z tym procesem.

Profesor Runowski w swojej wypowiedzi zaznaczył, że zagadnienie rozmiarów własności ziemskiej zajmuje istotne miejsce w teorii ekonomii, ekonomii agrarnej i praktyce rządu od wielu lat, a duże gospodarstwa rolne funkcjonują w krajobrazie rolniczym od bardzo dawna. Jak zauważył panelista, powstałe w Polsce na skutek powojennych reform rolnych podmioty wielkiej własności ziemskiej, czyli PGR-y, stały się trwałym elementem naszej wsi i nośnikiem przemian sektora rolnego. Ich celem było, poprzez swoje wzorcowe funkcjonowanie, zapewnianie wystarczającej ilości produktów rolno-żywnościowych dla ośrodków miejskich dynamicznie rozwijających się w Polsce Ludowej. Jednakże większość PGR-ów była nierentowna i zarządzana w niewłaściwy sposób. W opinii Runowskiego głównym problemem tych podmiotów było niedopasowanie technik i technologii wytwórczych, zwykle przestarzałych, do posiadanych zasobów. W konsekwencji ich restrukturyzacja, zapoczątkowana już w latach 80. XX w., a następnie likwidacja, była w ocenie Profesora zdarzeniem nieuchronnym.

Następnie głos zabrał pan Adam Tański, który jako podsekretarz w ministerstwie rolnictwa, szef tego resortu i późniejszy prezes AWRSP, był bezpośrednim uczestnikiem i świadkiem likwidacji PGR-ów w Polsce. Tański w swojej wypowiedzi przypomniał kontekst przekształceń własnościowych w krajowym rolnictwie na przełomie lat 80. i 90. XX w. Jak wspominał – były to czasy deficytu i wysokich cen

żywności, braku wiarygodności finansowej i bankructwa państwa oraz zagrożenia upadłością ok. 70% PGR-ów uzależnionych od banków. Wypracowana wtedy koncepcja likwidacji tych podmiotów, przejęcia zasobów i powołania AWRSP, miała doprowadzić do ich prywatyzacji, która trwa do dzisiaj. Zdaniem pana Tańskiego stworzone wtedy instytucje i mechanizmy pozwoliły zagospodarować wielką masę zasobów, jak również zapobiegły fali chaotycznych upadków. Na skutek ogromnego zadłużenia i braku chętnych do zakupu majątku publicznego alternatywne koncepcje przekształceń PGR-ów były w ocenie byłego prezesa AWRSP nierealistyczne. Koniecznym przekształceniom towarzyszyły z perspektywy panelisty potrzebne działania osłonowe dla grup związanych z PGR-ami, takie jak branie pod uwagę interesów załóg czy programy socjalne.

Z kolei Paweł Czechowski, który współtworzył przekształcenia PGR-ów od strony prawnej, przypomniał, że przygotowanie ówczesnych rozwiązań ustawowych odbywało się w dramatycznych warunkach braku kapitału, pomysłów i dramatu setek tysięcy ludzi. Powstała później AWRSP była hybrydą prawną zapożyczoną z rozwiązań niemieckich, która łącząc funkcję państwowej osoby prawnej i organizacji wykonawczej, spełniała zadania zarówno gospodarcze, jak i organizacyjne. Jak wspominał panelista, będąc organizacją hierarchiczną i względnie samodzielną, po otrzymaniu dofinansowania AWRSP uniezależniła się od budżetu państwa. Na zakończenie swojej wypowiedzi prof. Czechowski odniósł się do aktualnych problemów związanych z wykorzystaniem państwowych gruntów rolnych, dotyczących m.in. upływu terminu ich długoterminowych dzierżaw czy skali obrotu nieruchomościami rolnymi w kraju. W tym kontekście prelegent zaznaczył, że istotną rolę w zagospodarowaniu ziemi odgrywa zwykle czynnik polityczny, od którego będzie zależał rozwój sytuacji na krajowym rynku gruntów rolnych w przyszłości.

Analizie instytucjonalnych warunków przekształceń PGR-ów była poświęcona wypowiedź prof. Jerzego Wilkina. Przedstawiciel IRWiR PAN zwrócił uwagę na fakt niepełnego opisu i braku naukowej syntezy zagadnień wokół funkcjonowania rolnictwa państwowego w Polsce i jego różnorodnych długookresowych następstw. Jak zaznaczył Wilkin, PGR-y nie były wyłącznie jednostkami ekonomicznymi, tworzyli je bowiem ludzie zamieszkujący ok. 6 tys. osiedli, uczestnicząc w różnych aktywnościach społecznych, edukacyjnych czy kulturalnych. Prelegent wskazał, że jako przykład produktu ideologicznego i paternalizmu państwowego PGR-y stanowiły unikalny eksperyment, którego niepowodzenie oznaczało dla wielu osób zanik „całego ich świata” i przejście przez swoistą „traumę transformacyjną”. Zdaniem profesora wśród ważnych przyczyn porażki PGR-ów istotną rolę odgrywał wymiar instytucjonalny widoczny w utrzymującej się niestabilności warunków i zasad funkcjonowania tych organizacji oraz zaznaczające się w ich przypadku zjawisko „nieobecnego właściciela”. Jak przypomniał panelista, dla wielu osób gospodarstwa

państwowe stanowiły własność „prawie niczyją”. Na zakończenie prof. Wilkin wyraził pogląd, iż w kontekście liberalnych i otwartych przemian gospodarczych, do jakich doszło w Polsce, PGR-y nie mogły przetrwać. Niemniej jednak droga wychodzenia z rolnictwa uspołecznionego mogła potoczyć się inaczej.

Drugi panel konferencji miał tytuł „Przebieg i rezultaty społeczno-ekonomiczne przemian własnościowych rolnictwa państwowego”. Wzięli w nim udział Jacek Malicki, p.o. zastępcy dyrektora generalnego KOWR, dr Bogdan Podgórski, kierownik Wydziału Ewidencji i Sprawozdawczości Zasobu z Departamentu Gospodarowania Zasobem KOWR oraz dr hab. Monika Stanny, prof. i dyrektor IRWiR PAN. W tej części obrad dyskusje moderował prof. dr hab. Bogdan Klepacki z SGGW. Jako pierwszy głos zabrał pan Malicki, który podsumował zmiany, jakie zaszły w krajowym rolnictwie w ciągu ostatnich 30 lat, nazywając ten okres czasem niebywałego rozwoju technologicznego. W swojej wypowiedzi odniósł się on także do bieżącej działalności KOWR, zaznaczając, że proces sprzedaży państwowej ziemi oraz przedłużania jej dzierżaw będzie kontynuowany. Jako główny efekt likwidacji PGR-ów dyrektor Malicki wskazał trwałe rozdysponowanie 3 mln ha wraz z całym inwentarzem i zasobami. Jego zdaniem głównym problemem, który łączył się z tym procesem, była sytuacja ludności żyjącej w PGR-ach, rzutująca również współcześnie na położenie materialne i społeczne wielu osób.

Następnie wypowiedział się dr Podgórski, który przedstawił statystyczny obraz zagospodarowania ziemi należącej do skarbu państwa w ostatnich 30 latach. Jak podał przedstawiciel KOWR, do 1996 r. we władaniu publicznym znajdowały się 3 mln ha gruntów rolnych. Wcześniej zasób ten obejmował blisko 4,8 mln ha podzielonych na 1823 tys. działek. 72% tej ziemi znajdowało się na terenie 6 województw. Jak przekazał prelegent, od momentu kiedy powstał KOWR, z zasobu ubywa średnio 6 tys. działek rocznie. Zdecydowana większość, jak poinformował Podgórski, sprzedawana jest w celu powiększenia innych gospodarstw rolnych.

Na zakończenie sesji głos zabrała dyrektor IRWiR PAN Monika Stanny. W swoim referacie pani profesor skoncentrowała się na społeczno-gospodarczych konsekwencjach zmian na obszarach popegeerowskich. Charakterystyka tych zmian opierała się na wynikach badania Monitoring Rozwoju Obszarów Wiejskich (MROW) wykonanego na zlecenie Fundacji Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej. Przedstawione przez panią dyrektor analizy zrealizowane były we współpracy z Łukaszem Komorowskim z IRWiR PAN i dr Martą Gwiazdzińską-Goraj z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Jak zaznaczyła prelegentka, określenie problemów społecznych, takich jak trauma czy anomia na terenach, gdzie funkcjonowały PGR-y, stanowi większą trudność od identyfikacji zjawisk ekonomicznych dotyczących zagospodarowania czynników produkcji. Według panelistki z perspektywy prowadzenia analiz przestrzennych nieoczywistą rzeczą jest również

określenie zasięgu obszarów popegeerowskich oraz wskazanie kryteriów ilościowych służących do ich delimitacji. Do wyznaczenia gmin o takiej charakterystyce prof. Stanny posłużyła się kryterium odpowiednio wysokiego udziału użytków rolnych i odsetka ludności zawodowo czynnej w sektorze rolnictwa uspołecznionego w analizowanych jednostkach administracyjnych. Pytanie, na które chciał odpowiedzieć zespół pod kierunkiem pani profesor w swoim badaniu, dotyczyło wkładu terenów popegeerowskich w rozwój społeczno-gospodarczy Polski oraz oceny zmian, jakie zaszły na tych obszarach między 2010 a 2019 r. Szczegółowa analiza danych MROW dotycząca sektora rolnego, stopnia dezagrarnizacji lokalnej gospodarki, rozwoju funkcji pozarolniczej, infrastruktury, demografii oraz rynku pracy udokumentowała wielokierunkowe tendencje odnoszące się do racjonalizacji struktur rolnych i postępującej dezagrarnizacji. Równocześnie prof. Stanny przedstawiła wyniki dokumentujące zaznaczający się na obszarach popegeerowskich proces starzenia się i depopulacji, ograniczonej skali przedsiębiorczości, relatywnie wyższego korzystania z pomocy społecznej, jak również zjawisko pogorszenia się jakości infrastruktury technicznej i dostępu mieszkańców do usług publicznych.

Po części naukowej konferencji następną sesją dotyczyła przedstawienia przedsiębiorstw i gospodarstw rolnych utworzonych na podstawie majątku byłych PGR-ów. Sekcję pt. „Nowe oblicza dawnych PGR-ów – prezentacja studiów przypadków” poprowadził pan redaktor Zbigniew Studniarski z miesięcznika *Przedsiębiorca Rolny*. Jako pierwsze zaprezentowano gospodarstwo rolne „Łany Wielkie”. Jego właściciel, pan Władysław Butor, opowiedział o początkach i rozwoju swojego biznesu oraz zaprezentował materiał filmowy. Działalność pana Butora zainicjowana została w 1994 r. wraz z wydzierżawieniem dwóch popegeerowskich majątków w Łanach Wielkich i Nieborowicach. W kolejnych latach przedsięwzięcie pana Władysława koncentrowało się na restrukturyzacji i rozwoju hodowli i chowu bydła mlecznego, a następnie na produkcji oleju rzepakowego, skupie zbóż, rzepaku i kukurydzy oraz wytwarzaniu spirytusu i biogazu rolniczego. Obecnie Łany Wielkie są uznanym i nagradzonym rodzinnym przedsiębiorstwem rolnym o zdywersyfikowanej działalności.

Kolejna prezentacja dotyczyła gospodarstwa rolnego „Kasztelan” z Rempina koło Płocka. O jego historii i rozwoju opowiedział pan Paweł Kasztelan. Gospodarstwo „Kasztelan”, mające wieloletnią tradycję, w okresie powojennym przekształcone zostało w PGR. W 1994 r. nastąpiła jego prywatyzacja i zakup przez rodzinę Kasztelanów. Mimo trudnych początków w latach 90. XX w. dzięki wysiłkowi właścicieli i pracowników wyniki w produkcji mleka i produkcji roślinnej zaczęły się zauważalnie poprawiać. Obecnie w gospodarstwie „Kasztelan” obejmującym 680 ha pracuje 29 osób. Jak podkreślił panelista, do rozwoju działalności wydatnie przyczyniły się środki finansowe UE z programu SAPARD i PROW, które pozwoliły m.in. na pozyskanie brakującego kapitału.

Trzeci przedstawiony na konferencji w SGGW przypadek gospodarstwa mającego swoje korzenie w byłych PGR-ach wiązał się z grupą Goodvalley. O historii i dzisiejszej działalności przedsiębiorstwa opowiedział pan Grzegorz Brodziak, dyrektor zarządzający spółki. Początki aktywności tej duńskiej firmy w Polsce sięgają 1994 r. i przejęcia upadających 30 podmiotów wraz z 1400 pracownikami. Dzięki poczynionym inwestycjom i nowoczesnym metodom organizacyjnym firma dokonała dynamicznego rozwoju, realizując zintegrowany i zrównoważony model produkcji rolnej. Jak podał pan Brodziak, wszechstronna działalność spółki obejmuje dzisiaj produkcję wieprzowiny (realizuje się tam ok. 2 tys. ubojów dziennie), uprawę zbóż na paszę na ok. 13 tys. ha oraz produkcję zielonej energii w ośmiu biogazowniach. Dziś 1/5 produkcji firmy wysyłana jest na eksport do ponad 20 krajów świata.

W trzeciej części obrad jako ostatnie zaprezentowano gospodarstwo Top Farms Głubczyce. Spółkę reprezentował pan Krzysztof Tkaczyk, członek zarządu i dyrektor ds. administracyjno-finansowych. Początki gospodarstwa znajdującego się w południowej części województwa opolskiego związane są z działającym od lat 60. XX w. kombinatem rolnym. W latach 90. przekształcono go w spółkę skarbu państwa, którą w 1999 r. wraz z całym majątkiem obejmującym 12 zakładów, zakupiła międzynarodowa grupa Top Farms. Moment ten stanowił przełom dla gospodarstwa w Głubczycach, ponieważ oznaczał on nie tylko transformację techniczną i technologiczną, lecz także organizacyjno-kulturową. Dzięki poczynionym inwestycjom i restrukturyzacji powstał podmiot, który jest jednym z największych w kraju producentów mleka. Oprócz wspomnianej działalności w Top Farms Głubczyce wytwarza się znaczące w skali kraju wolumeny zboża, ziemniaków, rzepaku i buraków cukrowych.

Na zakończenie konferencji odbył się panel, którego tematem były perspektywy dla działalności dużych gospodarstw rolnych w warunkach przyszłej polityki rolnej. Dyskusję zatytułowaną „Szanse i zagrożenia rozwoju wielkotowarowych przedsiębiorstw rolnych w kontekście krajowej i unijnej polityki rolnej” poprowadził prof. dr hab. Michał Pietrzak z SGGW. Jej uczestnikami byli prof. dr hab. Wojciech Ziętara z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – Państwowego Instytutu Badawczego (IERiGŻ-PIB) i prof. dr hab. Walenty Poczta z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu (UPP). Profesor Ziętara zauważył, że w warunkach dynamicznego wzrostu kosztów pracy i kosztów produkcji jedynym kierunkiem działania dla gospodarstw rolnych jest powiększanie skali produkcji. Zdaniem panelisty cel ten można osiągnąć dzięki poprawie intensywności wytwarzania i gospodarowaniu na coraz większym obszarze ziemi. Jednak według profesora możliwości rozwojowe dla towarowych gospodarstw w Polsce są ograniczane np. przez wprowadzanie limitów wsparcia płatnościami obszarowymi, niestabilność

regulacji dzierżaw państwowych gruntów rolnych oraz brak odpowiedniej regulacji rynku dzierżaw. Według przedstawiciela IERiGŻ-PIB wielkoobszarowe gospodarstwa rolne w związku z wprowadzaniem Europejskiego Zielonego Ładu (EZŁ) nie stoją na straconej pozycji, gdyż mają większe możliwości dostosowania się do jego wymogów.

Problemom związanym ze skutkami EZŁ dla polskiego sektora rolnego poświęcił swoją wypowiedź prof. Poczta. Przedstawiciel UPP wskazał, że strategię odnoszące się do rolnictwa składające się na EZŁ nie są czymś z gruntu złym. Jednak, aby zminimalizować niekorzystne konsekwencje ekonomiczne ich realizacji, należy się do tego procesu odpowiednio przygotować. Zdaniem Poczty krajowy sektor rolny nie jest gotowy na implementację EZŁ. Dla uzasadnienia swojej tezy profesor przytoczył wyniki raportu pt. „Wpływ Europejskiego Zielonego Ładu na polskie rolnictwo”, przygotowanego z udziałem naukowców z UPP i IRWiR PAN dla Polityki Insight. Z przeprowadzonych badań wynikało m.in., że dostosowanie do wymogów strategii „od pola do stołu” i strategii na rzecz bioróżnorodności jest zadaniem kosztochłonnym i wymaga znaczących inwestycji technologicznych, zwłaszcza w rozwiązania rolnictwa precyzyjnego. Zespół pod kierunkiem prof. Poczty oszacował przeciętny koszt dostosowania do zaleceń EZŁ przypadający na gospodarstwo rolne na kwotę od 150 do 300 tys. zł. W opinii przedstawiciela UPP zarówno Plan Strategiczny WPR, jak i elementy krajowej polityki rolnej wymagają korekty w celu właściwego przygotowania gospodarstw rolnych na nadchodzące wyzwania. Dotyczą one m.in. ukierunkowania środków publicznych na inwestycje w nowe technologie rolnicze, wsparcie doradztwa rolniczego oraz uporządkowanie spraw związanych z zagospodarowaniem państwowej ziemi i dzierżawami gruntów oraz z ubezpieczeniami rolniczymi. Zdaniem prof. Poczty istnieje także pilna potrzeba opracowania swoistej „mapy drogowej” dla gospodarstw, które nie podążają regułem wprowadzanym w ramach EZŁ.

Dziękując wszystkim uczestnikom za udział w konferencji, obrady podsumował prof. Henryk Runowski. W słowie końcowym wskazał on na dużą wagę procesów przekształceń własnościowych w polskim rolnictwie, zarówno dla jego dotychczasowej ścieżki rozwoju, jak i wobec rysujących się perspektyw przed tym sektorem gospodarki. Zdaniem przewodniczącego komitetu organizacyjnego konferencji przeobrażenia w sektorze rolnictwa uspołecznionego w Polsce wiązały się niewątpliwie z dużymi kosztami. Jednak według profesora były to koszty, z którymi trzeba się dzisiaj pogodzić. Przedstawiciel SGGW, konstatując, że duże gospodarstwa rolne funkcjonowały dotychczas na rynkach z sukcesem, wyraził nadzieję na ich udaną działalność w przyszłości w otoczeniu coraz bardziej sprzyjającego klimatu społecznego.